

# WADNIEMENSKI

## KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
 Redakcja otwarta od 12-11-5-6  
 Administracja - 10-11-4-0  
 Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
 z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 312 Rok II  
**GRODNO**  
 piątek 13 listopada 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm za tekstem Drobn.  
 za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz.  
 Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-10  
 szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-  
 główku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia  
 bez uprzedniego zawiadomienia.

**P** **A** **L** **A** **C** **E**  
 ulica Peczowa 4

Dziś druga serja **WALKA O ZATOPIONY SKARB**  
 Dramat sensacyjno-egzotyczny  
 W rolach głównych **William Desmond i Helena Chodwich**

### Proces komunistyczny

(D. c.)

Po wyjaśnieniach, dawanych przez oskarżonych, co do uczestnictwa w inkryminowanym przestępstwie i odczytaniu zeznania świadka, b. kierownika p. politycznej w Grodnie Wł. Chinkowskiego, — w którym uwidocznione są pierwsze kroki czynione przez policję polityczną w kierunku definitywnego zakończenia sprawy podejrzanych o przynależność komunistyczną, a co zostało dokonane w dniu 16 sierpnia 1924 roku — przystąpiono do badania świadków oskarżenia.

Przedewszystkiem składali zeznania, funkcjonariuszy policji demonstrując wobec Sądu swą pracę wywiadowczą na terenie powyższej akcji oraz rezultaty swych działań.

Niestety powyższe zeznania nie stanęły na należytej wysokości, ani powagi władzy, ani momentu, do którego odnosiły się.

Zaledwie część tych zeznań nosiła charakter poprawny i bez względu na to, czy Sąd mógł im dać wiarę, lub nie, była nacechowana pewnością siebie oraz pewnego rodzaju argumentacją przekonywującą. Reszta dobitnie wskazywała na niedorożności danych czynników do powagi powierzonych sobie funkcji, graniczących z formalnym analfabetyzmem służbowym.

Niedostateczne zdawanie sobie sprawy z ważności zeznań, w połączeniu z brakiem pamięci o do faktów, na poparciu których zeznawali osłabiali wrażenie zeznań, nasuwało niustannie wątpliwości i wskazywało dość — niestety — odległą metę, na której znajduje się ideał doskonałości, na jakim stać winien wywiad, aby przestać oddawać wątpliwe usługi państwu, a zacząć dawać rzeczywiste.

Wskutek tych właśnie usterek pamięciowych wytwarzały się nieustanne konflikty między czynionymi ad hoc zeznaniami, a odczytawaniem przez Sąd, co na plusy

otrzymywanych wrażeń bynajmniej nie wpływało.

Wskutek powyższych rozbieżności obrona wysunęła wniosek dokonania oględzin terenu na miejscu, dla udowodnienia bezpodstawności twierdzeń świadków oskarżenia.

Sąd, po naradzie, wniosek powyższy uchylił, motywując swą decyzję przedwczesnością takowego.

Oddając sprawiedliwość, musimy stwierdzić, że świadkowie obrony pod względem zdecydowanej formy swych zeznań, w większości nie wyżej, a niekiedy niżej nawet, stali od świadków oskarżenia.

Zeznawać oni mieli w obronie osk. Gołuba, Eksztejna, Szafrąskiego, Lewitanówny i Zylbersztein. Powyższe zeznania podzielić można na dwie kategorie: niewnoszących nie do sprawy, oraz ustalających pewne fakty w myśl intencji obrony.

Do pierwszej kategorii należeli świadkowie Gołuba, Eksztejna i Zylbersztein, do drugiej Szafrąskiego i Lewitanówny, przy czym świadkowie tej ostatniej, ustalając alibi oskarżonej, udowodnili (jak św. Samuel Neiman), że nie dość być doktorem filozofii i dyrektorem seminarjum, aby móc godnie odpowiedzieć pokładanemu przez obronę zaufaniu, jako do świadka w procesie kryminalnym.

Świadek ten bowiem w harmonijnie nastrojony duet wprowadził dysonans przez fałszywe wskazanie godziny przyjazdu pociągu z Warszawy do Grodna i Wilna, oraz obwiejnie stwierdzenie czasu, w którym uświadomiony został co do faktu opuszczenia pociągu przez Lewitanównę na st. Grodno w dniu krytycznym. Oddając Lewitanówny obrona udowodniła, iż znalazła się ona w Grodnie zupełnie przypadkowo, będąc zmuszoną, wracając ze zbiorowej wyieczki do Małopolski, zatrzymać się w Grodnie, pomimo posiadania biletu bezpo-

średnio do Wilna, skutkiem opóźnienia wysłanej depeszy do rodziców, którzy mieli przynieść jej rzeczy na stację. Do lokalu przy ul. Zamkowej № 2 zaszła w celu posilenia się, jako do taniej kuchni i właśnie w trakcie posiłku policja, przybyła na rewizję, znalazła ją i zatrzymała, jako domniemaną delegatkę z Wilna.

Pewnego rodzaju niespodzianką było zawiązanie, przez obronę w charakterze świadków mieszkańców m. Skidła, którzy stwierdzili, iż podsądny Szafrąski znajdował się w dniu 20 czerwca 1924 r. na weselu swej siostry Klejli, odbywającym się w tym miasteczku, czyli, że zeznawali na okoliczność niemającą najmniejszego związku z inkryminowanym, podsądnym faktem, który miał miejsce w dniu 16 sierpnia.

Zeznaniami tych świadków obrona, jak się okazuje, usiłowała w logiczny sposób dowieść problematyczność wszystkich zeznań świadków oskarżenia wobec ustalenia przez obronę faktu, iż Szafrąski w dniu, w którym znajdował się na weselu swej siostry w innym mieście, miał przez akt oskarżenia inkryminowane przestępstwo wygłaszać w dniu tym przemówień komunistycznych na zebraniu w

Grodnie.

Po uzupełnieniu przewodu sądowego oraz przejrzeniu dowodów rzeczowych, w postaci odezw, broszur, ulotek i t. p., znalezionych w mieszkaniu jednego z uczestników zebrania w dniu 16. VIII. 24 r. w kuchni robotniczej — Jezierskiego, który przed rozprawą zdołał zbiec, przesłuchano biegłego, kierownika wojewódzkiej ekspozytury policji politycznej komisarsza Jasińskiego.

(d. c. n.)

### Wyrok

Po wysłuchaniu przemówień stron, co zamieszczone zostanie w następnym numerze, Sąd po 2 i pół godzinnej naradzie ogłosił wyrok, mocą którego skazał: Fajwela Kapowicza i Abrama Stusznego na 6 lat ciężkiego więzienia; Józefa Eksztejna, Kazimierza Gołuba i Mendela Sztokfisz na 4 lata ciężkiego więzienia każdego; Dorę Zylbersztein na 9 miesięcy więzienia zaliczeniem 9 miesięcy aresztu prewencyjnego. Pozostałych oskarżonych w liczbie 5 tu uwolniono.

**Składajcie ofiary**  
**na L. O. P. P.**

Teatr Żołnierski  
 w niedzielę d. 15 listopada 1925 r.  
 na rzecz Czerwonego Krzyża w Grodnie  
 znany humorysta  
**Artur Zawadzki**  
 daje jedyny wieczór wykwintnego humoru  
 Szczegóły w programach  
 Bilety do nabycia w kancelarii Białego Krzyża  
 w Domu Żołnierza.

## Żywe pieśni

Pieśń jest wernym zwierciadłem życia, ale wtedy, gdy tworzący ją nie odbiega w treści od prawdy, a melodię do treści tej przystosowuje i rytmicznie z nią wiąże. Taką jest pieśń żołnierska, zrodzona w legjonach. Tworzyli ją autorowie nieznanego nazwiska, w zgiełku bitewnym lub na spokojnej kwaterze na biwaku, szpitalu polowym, lub na urlopie. Natchnienie im dawało wyście szrapneli, jęki rannych, dźwięki muzyki pułkowej, myśl o Ojczyźnie i domu, pierńki od „Cioci Ymci”, — jednym słowem to wszystko, co było treścią ich bujnego, wojennego życia, to co sami przeżywali. A pisali prawdę bo kłamać żołnierz nie potrafi, a śpiewali wesoło, bo nie masz w Polsce smutnych żołnierzy. Prawda i humor — oto cechy wyróżniające polską pieśń żołnierską ponad inne. Te dwie główne cechy, oraz nadzwyczajna wyrazistość i barwność tematów pieśni żołnierskich, jest nieocenionym źródłem pomysłów plastycznych dla malarza i reżysera. Tem też tłumaczymy szczęśliwy pomysł inscenizowania pieśni żołnierskich. Jak to zadanie urzeczywistnia Teatr Żołnierski — postaramy się wykazać na przykładzie.

Ogólnie znaną jest piosenka:

Wojenka, wojenka co żeś ty za pani

Że za tobą idą chłopcy malowani, Według pomysłu porucznika Kowalskiego, na scenie Teatru żołnierskiego tak ta pieśń wyglądać będzie:

Na widowni ciemno. Orkiestra symfoniczna gra motyw tej pieśni, jako uverture. Kurtyna się podnosi, na scenie stoi Ona wielka pani: Wojna w płaszczu szkarlatnym, ze wzołowanym mieczem. Za sceną rozbrzmiewa chór i oto z najczystszyimi bagnetami idą za nią „chłopcy malowani”. Walą karabiny i armaty. Jedni zwyciężają, inni giną. Solemnia się. Wojnę pochłania ziemia. Na scenie wyrosła mogiła żołnierska, dziewczęta stroją ją w kwiaty. Cichutko gra orkiestra a chór nuci ostatnią zwrotkę:

W znanym grobie leży z dala od rodziny, A po nim pozostał cichy płacz dziewczyny.

Skończona pieśń, kurtyna spada. Za chwilę znów się podnosi. Widzimy to strzelca rekwirującego młynarce kafusy za pokwitowaniem, to ulanów wywijających ostatniego mazura, urodziwą Małgorzatkę obtafcowującą uwarz aż czterech huzarów, jazz-band na biwaku, na temat „stokiera, motyka, piłka, kleszcze” i t. d.

He jest piękna w tych prostych piosenkach, przekonanie się można dopiero wówczas, gdy się je widzi żywe na scenie. Zespołenie w pieśni chórów i orkiestry, żywa akcja i barwne tło wystawy — wszystko to ujęte w harmonijną całość, stwarza nastrój odpowiadający w zupełności duchowi danej pieśni i udzielający się zarówno widzom jak i aktorom.

Trudno zresztą opisać szczegółowo, jak to wygląda. Najlepiej przyjść jutro do Teatru Żołnierskiego i zobaczyć, Radzimy!

Czytajcie „Nadniewieński Kurjer Polski“

## Kronika

### Teatr Miejski

Dzisiaj przedstawienie zawieszono. Jutro o godz. 5 po poł. przedstawienie dla wojska „Chrześniak Wojenny”. W niedzielę po raz drugi krótkochwila W. Rapackiego „Ja tu rządzą”, która przyjęta została niezwykłymi oklaskami na wczorajszej premierze. Atrakcją tego wieczoru był występ p. Pillati i p. Piwińskiego w odpiwowanym i tańczonym duecie z operetki „Marica” „Ach jedź do Varasdin” oraz popisy baletowe pp. N. Cybowskiej i J. Waliokiego.

### Teatr Żołnierski

W sobotę 14-go b. m. o godz. 8 i pół premiera „Piosenek Żołnierskich” z udziałem całego zespołu, chórów, baletu i orkiestry symfonicznej 76 p. p.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w „Ognisku”.

Próby z „Krakowiaków i Górali” w pełnym toku.

### Orkiestra symfoniczna 76 p. p.

Dzięki zabiegom Dowódcy, Korpusu Oficerskiego i kapelmistrza 76 p. p. p. Łukaszewicza oraz gorącemu poparciu ze strony Dowódcy O. K. III, zorganizowana została w 76 p. p. orkiestra symfoniczna, mająca duże znaczenie w życiu kulturalnym nie tylko pułku ale i Grodna.

Posłyszmy ją po raz pierwszy w sobotę, na premierze „Piosenek Żołnierskich” w teatrze żołnierskim.

### S o b ó t k a

Przypominamy, że w dniu jutrzejszym, jak zwykle każdego tygodnia odbędzie się w salonaach hotelu „Royal” sobótka G. K. S. „Cresovia”.

Wstęp dla członków klubu 76 gr. dla wszystkich innych gości 1 zł.

### Wieczór Artura Zawadzkiego

zapowiada się świetnie, budząc olbrzymie zainteresowanie. Pozostałe bilety do nabycia w kancelarii P. B. K. w Domu Żołnierza.

### Do wynajęcia 2 pokoje

światłe, z głównym wejściem. Wiadomość w Redakcji „Nadn. Kurjerze polski”.

### Pokoju umeblowanego

poszukuję w śródmieściu. Wiadomość w Redakcji „Nadn. Kurjer Polski”.

### Zgubiono zaświadczenie o rejestracji rocznika 1907 r. przez Magistrat Skidla i pasport koński na imię Chackiela Gabowicza.

1-1

### Francuskiego języka

udziela wy-kwalifikowana nauczycielka, która studjowała język francuski w Paryżu Wiadomość ul. Pocztowa 1 Szuszan 41 x.

### Korepetycji języków

francuskiego i niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych udzielam Krakiewiez Puszkńska 28

### Sosnowe belki

różnej grubości i ściany 4-celowe są do sprzedania w folw. Penionuń w 3-ch kilom. od Grodna. 2-3

### Teatr Miejski

w sobotę 14 listopada

Jedyny występ Operetki Warszawskiej

z **Kazimierą NIEWIAROWSKĄ**  
J. SOKOŁOWSKĄ, Dembowskim i in.

„Bon jurs Paris” „Motyle Markizy”  
Wielka rewja mody — 80 najmodniejszych toalet pariskich  
Bilety w teatrze od 11-2 i od 5 pp.

**Mieczysław Szydłowski**  
i **Mieczysław Dobrucki**  
inżynierowie

**Biuro Robót Budowlanych**  
i **Przedsiębiorstwo Budowy**

Sp. z ogr. odp.

GRODNO,  
ul. Kirchowa 12.

Wykonuje wszelkie  
roboty w zakres  
budownictwa  
wchodzące

WARSZAWA

ul. Piękna 44

## Obwieszczenie o licytacji

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Grodnie, Stanisław Ziemak, zamieszkały Grodnie przy ul. Graudzickiej № 29, ogłasza, że na zaspokojenie należności Zygmunta Buttowl-Andrzejkowieza w sumie 10000 złotych z 15 % od 17 czerwca 1925 r. do dnia zapłaty, 78 zł. 85 gr. kosztów protestu weksla i 310 zł. kosztów sądowych

dnia 16 grudnia 1925 roku

od godziny 10-ej z rana, w sali posiedzeń Wydz. Cywiln. Sądu Okręgowego w Grodnie przy ul. Domnickańskiej w domu № 31, odbywać się będzie sprzedaż z publicznej licytacji dóbr ziemskich „Starzynki” z uroczyskiem „Zazłozie”, należnych: a) fundam „Starzynki” — między płacem kolei żelaznej Mosty—Lida i gruntami wsi Mikielowszczyzna, Potoki i Dziatkowce, b) uroczysko „Zazłozie” — między gruntami wsi Mikielowszczyzna i majątku Oleszewicze Niezabytowskich, oraz lasami Państwowymi Nadleśnictwa Mosty.

### Wymienione dobra ziemskie:

- 1) należą do Michała Buttowl-Andrzejkowieza na prawie osobistej własności i pozostają w wyłącznym jego posiadaniu;
  - 2) zawierają (łącznie „Starzynki” i uroczysko „Zazłozie”) około 240 dziesięcin gruntów, w tem 120 dziesięcin ziemi ornej, 49 dziesięcin łąk, 9 dziesięcin zarośli, 40 dziesięcin lasu (w dr. „Zazłozie”), 4 dziesięciny pod siedzibą, budynkami, parkiem i zabudowaniami, 2 dziesięciny pod ogrodem i 16 dziesięcin pod kościołem rzymsko-katolickim w Mikielowszczyźnie, oraz wodami, drogami i nieużytkami;
  - 3) oddane są w zastaw Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu za wydaną w roku 1909-ym pożyczkę w sumie 24700 rubli, przeliczoną obecnie na 24200 zł., spłacanych w ciągu 51 1/2 lat półrocznymi zgóry płatnymi ratami, do której dochodzą zaległości z pożyczki rublowej, oraz koszty przeliczenia w sumie 1192 zł. 19 gr.
  - 4) mają w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Grodnie urządzoną Księgę Hipoteczną № 1269;
  - 5) posiadają następujące, ubezpieczone w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych na sumę 19210 zł. budynki drewniane: dom mieszkalny o 15-tu pokojach, oficynę o 6-ciu pokojach i 2-u kuchniach, czworak, chlew, magazyn, stajnię, stodołę z maneżem, łamus, z piwnicą murowaną, dom drugi, ośmiorek i pięciorek;
  - 6) pozostają w dzierżawie u Edwarda Koźłińskiego od 1 kwietnia 1924 roku r., do 1 kwietnia 1930 roku;
  - 7) nie posiadają inwentarzy.
- Licytacja rozpocznie się od 14500 złotych, stanowiących sumę szacunkową wystawionych na sprzedaż dóbr.  
Licytanci obowiązani będą złożyć kaucje w wysokości 1450 zł.

Grodno, dnia 4 listopada 1925 roku.

Komornik ST. ZIEMAK.

„Składajcie ofiary na L. O. P. P.”

Składajcie ofiary na **KUCHNIĘ DOBROCZYNNOSCI**